

Posiedzenie sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, 10 stycznia 2023 r.

Bez pieniędzy nie będzie scyfryzowanej ewidencji

Posłowie pochylili się nad stanem cyfryzacji ewidencji gruntów i budynków w powiatach. Przyczynkiem do dyskusji była prezentacja raportu Najwyższej Izby Kontroli, który opublikowano jeszcze w czerwcu ubiegłego roku (więcej o raporcie w GEODECIE 8/2022).

Kluczowe wnioski z tej kontroli zaprezentował Marek Maj – p.o. dyrektora Departamentu Infrastruktury w NIK. Jak podkreślił, mimo że terminy na przeprowadzenie modernizacji EGİB już dawno upłynęły, rejestr ten wciąż nie został dostosowany do obowiązujących przepisów. W połowie 2021 r. modernizacji wymagało aż 78,5% obszarów w całym kraju.

Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele. Marek Maj wymienił tu chociażby: braki finansowe i kadrowe w powiatach,

częste zmiany prawa, niewystarczającą współpracę starostw z gminami, a także fikcyjny nadzór głównego geodety kraju oraz WINGIK-ów nad cyfryzacją EGİB.

– Nie pozostaje nam nic innego jak przyznać pełną rację co do poczynionych ustaleń, bowiem omawiane wyniki kontroli jak w soczewce przedstawiają problemy powiatów związane z cyfryzacją EGİB – skomentował wystąpienie przedstawiciela NIK Przemysław Matysiak ze Związku Powiatów Polskich. – Prawdą jest, że

starostowie mają problemy z zapewnieniem zasobu kadrowego administracji geodezyjnej i kartograficznej w starostwach. Prawdą również jest, co ustaliła NIK, że kwalifikacje i stan liczbowy pracowników wystarczają jedynie do bieżącego prowadzenia ewidencji. A jaka jest tego przyczyna? Przyczyna jest systemowa i leży w pieniądzach – mówił na posiedzeniu sejmowej komisji reprezentant ZPP.

Jak wskazał, zgodnie z obowiązującym prawem minimalny poziom wynagrodze-

nia zasadniczego dla geodety powiatowego wynosi raptem 2850 zł, a to nie zachęca osób posiadających odpowiednie wykształcenie i doświadczenie do pracy na tym stanowisku. Tymczasem na wolnym rynku taki pracownik zarobi nawet kilka razy więcej – twierdzi Przemysław Matysiak. Efekt tej sytuacji jest taki, że nabory na geodetę powiatowego czy pracowników powiatowego wydziału geodezji kończą się często brakiem ofert nawet kilkadziesiąt razy z rzędu – podkreślał przedstawiciel ZPP.

W swoim wystąpieniu zwrócił również uwagę na częste nowelizacje prawa geodezyjnego, które

Komentarze internautów do wiadomości „W Sejmie o cyfryzacji EGİB i zarobkach w powiatowej geodezji”

~gal | 2023-01-11 12:06:05

Pogadaliśmy, to teraz ciasteczko, kawka i koniec ciężkiego dnia. Ale jak zarządzać państwem, w którym podstawowa kwestia – gdzie jest czyja własność – nie jest wyjaśniona? Ewidencja powinno być jak najprostsza i cyfrowa. Bez narodził się ogromną liczbą atrybutów. Kto ambitnie wymyślił, że ewidencja będzie zawierała masę informacji i summa summarum mamy prawie nic?

~zły powiatowy | 2023-01-11 13:03:30

To świetne pytanie, kto to wymyślił. Teraz nikt nic nie wie, a jak za łzedebskiego zmieniali rozporządzenie ws. EGİB, to było larum, że tyle informacji się wyrzuca. Obecna ekipa już przywraca adresy korespondencyjne. PO CO? – pytam. Tego nie wie nikt. Wszyscy na plecach geodezji chcą mieć wygodny dostęp do EGİB, ministerstwo rolnictwa, GUS, służby itd. Ale NIKT nie przyłożył ręki do usprawnienia jej prowadzenia. Tylko dorzucić sta-

rostwom atrybutów przy każdej okazji, a jak coś chcieli usunąć, to blokada.

~Wojtek | 2023-01-11 12:48:09

Bardzo fajny materiał. Wszystko to prawda, ale... w sektorze prywatnym też nie ma dużo pieniędzy. Ceny stoją w miejscu do 20 lat, ale i tak zawsze to lepiej niż w starostwie. Kto mądry, ten ucieka z tego zawodu.

~Ceny | 2023-01-13 15:42:41

Jak ceny mają „nie stać”, skoro w przetargach na modernizację baz obecnie startuje po 15–20 firm. I wygrywa firma za 1/3 budżetu, jaką zamawiający przeznaczył na ten przetarg. O! prawo wolnego rynku, a potem narzekanie, że słabo płacą.

~yt | 2023-01-11 12:54:18

„Minimalny poziom wynagrodzenia zasadniczego dla geodety powiatowego wynosi raptem 2850 zł”. Zapomnieli jeszcze dodać, że zwykle kierownicze stano-

wiska urzędnicze są politycznie uzależnione od tego, kto akurat ma większość w danym powiecie. Nie dość, że słabo płacą, to jeszcze trzeba być sympatykiem konkretnego ugrupowania.

~anonim | 2023-01-11 14:49:21

Akurat jeśli chodzi o stanowisko geodety powiatowego, to, uwierz mi, że nie jest to ciepła posadka.

~urzedas | 2023-01-11 15:03:14

Po prostu starostom jest to nie na rękę – ta cała geodezja. I tyle. Oddać wszystko pod gminy, a one już sobie poradzą z tym najlepiej. Bo to gminy pobierają podatki, a one już i tak w podatkach zerkają na mapy, geoportale i Google i weryfikują, czy dany delikwent wszystko dobrze opodatkował.

~Dddd | 2023-01-11 18:49:38

Już była ewidencja w gminach. Powstał bałagan. To było w PRL-u.

nakładają na powiaty dodatkowe obowiązki (np. w zakresie dostosowania danych EGİB), ale nie idą za tym dodatkowe środki z budżetu państwa. Załączane do ustaw czy rozporządzeń oceny skutków regulacji (OSR) z reguły są nierzetelne i zakładają, że nowe przepisy nie rodzą dla jednostek samorządu terytorialnego żadnych skutków finansowych, co jednak często jest nieprawdą.

Jako przykład Przemysław Matysiak podał procedowaną obecnie nowelizację rozporządzenia *ws. EGİB*. W przypadku tego aktu skutki finansowe dla powiatów rodzić będzie chociażby konieczność modyfikacji usług sieciowych do udostępniania danych ewidencyjnych. OSR milczy jednak na ten temat. Przedstawiciel ZPP wspominał również o zaproponowanym w tych przepisach rozszerzeniu zawartości wykazu działek ewidencyjnych, co sprawiłoby, że inwestorom nie opłacałoby się już kupować znacznie droższych wypisów z EGİB, a to przełoży się dla powiatów na konkretne uszczuplenie przychodów. Wspomnieć



jednak należy, że w toku konsultacji społecznych resort rozwoju wycofał się z tej zmiany.

– Dziękuję za tę kontrolę i jej wyniki, bo to wszystko prawda. Wyrażamy nadzieję, że ustalenia Izby przyczynią się do spowodowania odpowiednich zmian prawnych, systemowych i finansowych, także w zakresie wynagradzania pracowników, celem zapewnienia odpowiedniego funkcjonowania scyfryzowanej ewidencji – podsumował

swoje wystąpienie Przemysław Matysiak z ZPP.

Wdalszej części dyskusji poseł Ryszard Wilczyński (KO) dopytywał, dlaczego przy omawianiu tak ważnego zagadnienia na posiedzeniu komisji nie jest obecny główny geodeta kraju, który mógłby udzielić cennych wyjaśnień w tym zakresie. W odpowiedzi usłyszał, że zaproszenie do udziału w obradach wystosowano jedynie ogólnie do Ministerstwa Roz-

woju i Technologii, ale i z niego nikt się nie zjawił.

Przewodniczący komisji Tomasz Ławniczak (PiS) dodał, że omawiane problemy nie są nowe i występują w zasadzie już od początku funkcjonowania powiatów, dlatego należy kontynuować omawianie tego tematu. W związku z tym zapewnił posła Wilczyńskiego, że na jedno z kolejnych posiedzeń tego gremium zaprosi p.o. GGK.

Jerzy Królikowski

opublikowanej na Geoforum.pl 11 stycznia 2023 r.

~Aa | 2023-01-11 20:23:40

Na szczeblu powiatowym to jest prawda, że osoby bardzo mało zarabiają w EGİB. Aż wstyd o tym mówić, mamy XXI wiek i żeby za tak ważną pracę dostawać najniższą krajową po 20 latach pracy? To jest kpina. Weźcie się za to, bo tylko słychać ciągle, że nie ma pieniędzy na podwyżki dla tych, co trzeba.

~P | 2023-01-11 20:25:04

Niech chociaż na jeden dzień przyjdzie ten poseł do pracy do EGİB i niech się przekona, ile to jest pracy i za jaką stawkę.

~kasjer | 2023-01-12 09:32:51

Od lat te same narzekania i lamenty, że tak mało zarabiają, a tacy to wielcy fachowcy! Jak znaleźć pieniądze dla fachowców od EGİB? To proste – rozgonić resztę towarzystwa z PODGiK-ów i dać to na EGİB. Wystrzelić w powietrze niepotrzebne bazy typu BDOT500 i już

się znajdują pieniądze na EGİB. Co rząd, to większe niemoły, a tu pieniądze leżą w samych PODGiK-ach – nie trzeba utyskiwać na starostów.

~ambitny weryfikator | 2023-01-12 14:50:20

Otóż właśnie poziom pracowników PODGiK-ów to dziś często poziom kasjerów. I ich zarobki są adekwatne do posiadanych kwalifikacji. Często legitymują się dyplomami „czołowych” szkół prywatnych, a w nich, jak wieść niesie, nie trzeba się nawet starać, bo to są firmy usługowe. A uprawnienia? Ilu to uprawnionych geodetów pracuje w PODGiK-ach?

~Profesor | 2023-01-12 12:58:20

Ze smutkiem należy stwierdzić bardzo mglisty poziom wiedzy uczestników komisji na temat całości problemów, z jakimi boryka się ewidencja gruntów i budynków oraz branża geode-

zyjna. Problemy z płacami, problemy z modernizacjami, problemy z jakością danych to tylko wierzchołek góry lodowej. Cały czas mamy do czynienia wyłącznie z nazywaniem problemów, a nie ze wskazywaniem propozycji ich rozwiązań. Brak też długoletnich kierunków, w jakich powinna zmierzać polska geodezja. Szkolenia dla pracowników SGiK, choć potrzebne, nie podniosą jakości danych. Stanu ewidencji nie uratuje również bardzo potrzebny wzrost płac. W ostatnim czasie szkolenia prowadzą wyłącznie do powstawania kolejnych powiatowych interpretacji prawnych. Problemem jest cały system i prawo, brak dobrych rozporządzeń i jasnych instrukcji technicznych.

~Odyseusz | 2023-01-19 23:14:42

Nie ma GGK, to po co go prosić o wyłączenie. Zresztą i tak GGK nic nie może. A może wygodnie mu nic nie móc?

Wybór i skróty Redakcji